

**POMIĘDZY JASNE ODCIENIE BEŻU I SZAROŚCI PAULA WPROWADZIŁA GRAFITOWE I BORDOWE AKCENTY.
TAKI ZABIEG STYLOWO OŻYWIA WNĘTRZE.**

CLAUDIA - NUMER SPECJALNY, 19.11.2020, , str.: 44 (1/4)



Pomiędzy jasne odcienie beżu i szarości Paula wprowadziła grafitowe i bordowe akcenty. Taki zabieg stylowo ożywia wnętrze.

PIĘKNE WNĘTRZA



ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE

u Pauli Jagodzińskiej

BLOGERKA I PODRÓŻNICZKA URZĄDZIŁA SWÓJ DOM W STYLU COSY CLASSIC, KTÓRY ŁĄCZY PONADCZASOWĄ PROSTOTĘ Z PRZYTULNOŚCIĄ. Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ ŚWIĄT WSPÓLNIE Z MARKĄ **WESTWING** ZMieniła go w bardziej elegancką, nastrojową oazę.

Dom Pauli to jasna, obszerna przestrzeń, którą wypełniają drewniane proste meble, naturalne tkaniny i ciepłe tonacje beżu. Teraz uzupełniają je świąteczne akcenty w odcieniach zieleni, czerwieni i złota. Zapytana, z czym kojarzą jej się święta, odpowiada, że z zapachem pierników, gorącą herbatą, długimi wieczorami pod kocem i czasem, który spędza wtedy z najbliższymi. – Nie ma takiego miejsca na świecie, które mogłoby mi zastąpić święta w domu – mówi nasza bohaterka. – Kocham święta i towarzyszącą im otoczkę, zresztą mam wtedy urodziny, więc dla mnie to podwójne święto. Uwielbiam cały proces przygotowań: pieczenie pierników, ubieranie choinki, poszukiwanie prezentów. Niestety nie zawsze mam na to czas, często muszę działać trochę na ostatnią chwilę, ale mam kilka swoich patentów, które bardzo mi pomagają – dodaje. Aby zapanował świąteczny klimat, a dekoracje tworzyły spójną całość, Paula wybiera wiodący motyw lub kolor. W tym roku postawiła na patynowane złoto, które pojawia się m.in. na choince, sztućcach czy akcesoriach kuchennych. Blogerka do swoich dekoracji wykorzystuje dary natury: gałązki eukaliptusa, łaski cynamonu, orzechy w eleganckiej misce, cytrusy, ale też upieczone przez siebie pierniki ułożone w nostalgicznym pudełku. W okresie świąt w jej domu nie mogłoby zabraknąć świec i lampek, które tworzą niesamowity klimat. Paula rozkłada je we wszystkich pomieszczeniach, kierując się zasadą: im więcej, tym lepiej. To jej niezawodny sposób na stworzenie nastrojowej, świątecznej atmosfery w domu.



Poduszki z wizerunkami reniferów i świątecznymi napisami tworzą przytulny klimat. Lampiony i świece rozstawione są po całym domu. Gdy zapali się je wieczorem, wnętrzu wypełnia magiczny nastrój.



Ulubioną tradycją Pauli jest ubieranie choinki, która stanowi główną dekorację. Bombki zawsze są kolorystycznie dopasowane do pozostałych ozdób oraz dodatków. Dzięki temu wystrój jest spójny i daje poczucie elegancji. Tym razem to złoto, srebro i antracyt.



W kuchni też panuje świąteczna aura. Okap udekorowano zielonymi gałązkami, a wazonie stoją pachnące pędy eukaliptusa. Klimat podkreśla zapach własnoręcznie zrobionych pierników, które czekają na włożenie do pudełek w stylu vintage. Przedtem Paula wyklada pudełka szarym papierem, co daje ciekawy dekoracyjny efekt.



Zgodnie z motywem przewodnim aranżacji na drewnianej komodzie dumnie stoją figurki złotych reniferów. Stół z białą zastawą, złotymi sztućcami i świecznikami prezentuje się bardzo elegancko. Plecione podkładki pod talerze wprowadzają swojską, serdeczną atmosferę.

